

Śliwiński, Błażej

Kasztelan krakowski Spycimir z Tarnowa i jego związki genealogiczne z możnowładztwem małopolskim w I połowie XIV w.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 26 (240), 105-113

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BLAŻEJ ŚLIWIŃSKI (Gdańsk)

**KASZTELAN KRAKOWSKI SPYCIMIR Z TARNOWA
I JEGO ZWIĄZKI GENEALOGICZNE Z MOŻNOWŁADZTWE
MAŁOPOLSKIM W I POŁOWIE XIV WIEKU**

W jednej ze swych prac Janusz Bieniak zajął się marginesowo uzupełnieniem genealogii kasztelana krakowskiego Spycimira z Tarnowa (wyst. 1312—1354) i jego bezpośrednich potomków. W pierwszej kolejności uzasadnił, iż wbrew dotychczasowym wątpliwościom córka kasztelana, Cuchna, rzeczywiście wydana została za rycerza śląskiego „Mirzana” z Prochowic, następnie zaś wysunął domysł, iż synem kasztelana był również Wojciech Spytkowic, kleryk diecezji krakowskiej, student prawa kanonicznego w Padwie, kanonik wrocławski (od 1352) i dziekan gnieźnieński (1361—1375). Ponieważ z kolei Wojciech nazwany został siostrzeńcem arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Bogorii, informacja ta posłużyła J. Bieniakowi do stwierdzenia, że znana dotąd tylko z imienia żona Spycimira, Stanisława (wyst. 1325), była córką wojewody krakowskiego Piotra z Bogorii (wyst. 1256—1287) i siostrą Jarosława (ur. 1276, zm. 1376) oraz wojewodów: sandomierskiego Wojciecha ze Żmigrodu (wyst. 1305—1317) i krakowskiego Mikołaja z Bogorii (wyst. 1318—1338)¹.

Spróbujmy pójść nieco dalej drogą wskazaną przez Jubilata i poszukać innych jeszcze dowodów popierających przedstawione wyżej poglądy, a także rozszerzających naszą wiedzę o rodzinie kasztelana Spycimira. Rozpocząć wypada od identyfikacji „Mirzana” z Prochowic, zięcia Spycimira i męża Cuchny. Prochowice (Parchowice) zlokalizowane były w księstwie legnickim, mniej więcej w połowie drogi między Legnicą i Wołowem, a ich pierwszym znanym właścicielem był Ikon, syn kasztelana głogowskiego Mirona (1202—1248)². Sam Ikon, występujący w latach 1247—1283, piastował m.in. urząd wojewody legnickiego, a jego brat Michał z Sośnicy (1248—1287) był pod koniec życia kasztelanem wrocławskim³. W 1255 r. Ikon otrzymał od Bolesława Rogatki immunitet dla dóbr

¹ J. Bieniak, *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*, [w:] *Genealogia — problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, Toruń 1982, s. 147—148.

² O Ikonie i jego rodzinie do 1300 r. pisał ostatnio szeroko M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 120—121, nr 319.

³ Ibid., s. 145—146, nr 498.

Prochowice⁴ i wiemy, że majątek ten dziedziczył po nim jego syn Mironko (1286—1295), wojewoda legnicki i kasztelan wrocławski⁵. Z następnego pokolenia znamy występującego w latach 1300—1354 Stefana z Prochowic. Jego genealogię objaśnia zwłaszcza dokument synów księcia Henryka V wrocławskiego: Bolesława, Henryka i Władysława, w 1310 r. potwierdzający nadanie immunitetu, jaki wcześniej otrzymał na Prochowice od Rogatki Ikon, określony dziadem Stefana⁶. Był więc Stefan synem Mironka z Prochowic, a zachowana jego pieczęć przedstawia jelenia z jednym rogiem i wizerunek ten jest identyczny z pieczęcią, jaką w 1282 r. posługiwał się stryj Mironka, Michał z Sośnicy⁷.

Blizsze przyjrzenie się działalności Stefana ukazuje go jako osobę nietuzinkową, wartą nawet osobnej rozprawki. Tu powiedzmy tylko, iż wystąpił na około 150 dokumentach synów i wnuków Henryka V, w tym głównie Bolesława III, pana na Brzegu i Legnicy. Początkowo, jako giermek, wymieniany bywał na dalszych miejscach w listach świadków, ale już w 1322 r., w czasie wojny o sukcesję oleśnicką, prowadził pertraktacje z Bernardem II świdnickim o zastaw grodu w Niemczy i — co ciekawe — spotkał się osobiście ze Spycimirem z Tarnowa, który — jako poseł — przybył na dwór Bolesława III⁸. Bogucki ustalił, iż między 1324 a 1327 r. Stefan został rycerzem pasowanym⁹, a z obserwacji jego miejsca w listach świadków wynika, iż właśnie wówczas stał się najbliższym doradcą i powiernikiem Bolesława III. Od lat 1322/1324 zaczęto bowiem zapisywać Stefana jako pierwszego w grupie świadków świeckich i pozycję tę utrzymał przez przeszło dwadzieścia lat. Z najbardziej spektakularnych przejawów jego znaczenia można podać fakt, iż był jedynym rycerzem śląskim, który obok innych książąt opieczętował w 1341 r. akt hołdu, złożonego przez Bolesława królewiczowi Karolowi Luksemburskiemu¹⁰. Będąc niekwestionowaną prawą ręką Bolesława nie opuścił go i w 1342 r., kiedy to zbankrutowany książę odstąpił księstwo legnickie swoim synom i sam osiadł w Brzegu¹¹. Z doświadczeń Stefana korzystali zresztą również książęta-juniorzy, na dokumentach, których świadkował często w latach 1342—1352¹². Po śmierci Bolesława III (1352) wy-

⁴ *Regesten zur schlesischen Geschichte*, opr. C. Grünhagen (i inni), *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 7, 16, 18, 22, 29, 30, Breslau 1875 i n., nr 900.

⁵ M. Cetwiński, op. cit., s. 150, nr 534.

⁶ *Regesten*, nr 3027.

⁷ P. Pfotenhauer, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehnentlich* 1326, Breslau 1879, nr 92 i 106 i niżej przyp. 10.

⁸ *Regesten* nr 4213, 4237.

⁹ A. Bogucki, *Termin miles w źródłach śląskich XIII i XIV wieku*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 1, Warszawa 1981, s. 244.

¹⁰ *Regesten* nr 6668.

¹¹ Por. zwłaszcza *ibid.*, nr 6888.

¹² *Ibid.*, nr 6800, a także *Regesty śląskie*, pod red. W. Korty, t. 1—2, Wrocław 1975—1983, według indeksu.

cofał się jednak z aktywnej działalności politycznej, choć przeżył swojego władcę przynajmniej o dwa lata¹³.

Od 1336 r. przy boku Stefana zaczął występować jego syn „Mierzan”, identyczny oczywiście z zięciem kasztelana Spycimira z Tarnowa¹⁴. W chwili obecnej, znając już genealogię całej rodziny, wolno stwierdzić, iż pod takim zapisem kryje się Miron (Miroslaw)¹⁵, a wielokrotnie potwierdzony fakt ojcostwa Stefana względem „Mierzana”¹⁶ pozwala nie spodzianie wzmocnić opinię o wybitnej roli tej rodziny w księstwie legnicko-brzeskim. Oto bowiem w 1351 r. Stefan z Prochowic wyliczony został także w rzędzie krewnych biskupa wrocławskiego Przecława z Pogorzeli¹⁷, a biorąc pod uwagę, iż najmłodszy brat biskupa nosił imię Miron („Mierzan”)¹⁸, przypuszczać należy, że to właśnie starsza siostra Stefana była matką dziedziców Pogorzeli. Byłby więc Stefan wujem biskupa Przecława (ur. 1299), na którego dworze gościł zresztą i Miron z Prochowic¹⁹.

Po przenosinach Bolesława III do Brzegu i dłuższych tam pobytach ojca, Miron pozostał w księstwie legnickim. W 1348 r. Stefan ustąpił mu swoje posiadłości w Prochowicach²⁰, a niewątpliwie protekcja ojca spowodowała, że i sam Miron odgrywał początkowo pewną rolę przy książętach-juniorach²¹. Nie osiągnął już jednak takiej pozycji jak ojciec i szybko zniknął z dworu legnickiego. W 1353 r. sprzedał Karolowi Luksemburskiemu zamek Karpno koło Bystrzycy Kłodzkiej i został w nim burgrabią tegoż króla²². Bulla papieża Innocentego XI z 11 VI 1353 r., udzielająca dyspensy Mironowi i Cuchnie, jest — jak do tej pory — ostatnim znanym nam śladem jego działalności²³. Większej roli nie odgrywały również następne pokolenia dziedziców Prochowic (niewątpliwie synów i potomków Mirona), z których znamy w latach 1372—1373 Piotra i w latach

¹³ Zob. *Regesty*, nr 666 w chwili śmierci Bolesława i potem dopiero nr 1063 z połowy 1354, gdzie wystąpił po raz ostatni w sprawie prywatnej. Być może szczegóły z ostatnich lat życia przyniosą kolejne tomy Regestów śląskich, gdyż w dotychczas publikowanych dokumentach z okresu po 1354 r. Stefana już nie wymieniono.

¹⁴ *Regesten* nr 5589.

¹⁵ Na co uwagę zwrócił już M. Cetwiński, w ten właśnie sposób rozwiązując cwo imię w wydanej przez siebie części *Regestów* (2, nr 867).

¹⁶ Także *Regesten*, nr 6678, *Regesty*, 1, nr 201, 395, 701.

¹⁷ *Regesty*, 2, nr 469.

¹⁸ Zob. np. *ibid.*, 1, nr 386.

¹⁹ Zob. np. *Regesten*, nr 6943 z 1342, gdzie dobór pozostałych świadków duchownych i krewnych biskupa wyraźnie wskazuje na prywatny charakter pobytu tu Mirona.

²⁰ *Regesty*, 1, nr 701.

²¹ Zob. np. *Regesten*, nr 6863, 6952, także *Regesty*, 1, nr 201, 395.

²² *Regesty*, 1, nr 792, 817.

²³ *Bullarium Poloniae*, ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982—1986, t. 2, nr 661.

1380—1389 „Tschybana”²⁴. Były to już jednak wydarzenia, których wcześniej — w okresie zawierania związku Mirona i Cuchny — nie można było przewidzieć.

Jak widać z powyższego, mariaż córki Spycimira z Tarnowa i Mirona Stefanowica z Prochowic dotyczył rodzin o tak samo wysokiej pozycji społecznej, skoro chodziło o małżeństwo dzieci pierwszych dostojników Władysława Łokietka i Bolesława III łęknicko-brzeskiego. Związek ten dostarcza jednak niespodziewanie dość istotnych argumentów co do sygnalizowanej przez J. Bieniaka kwestii powiązań dziedzica Tarnowa z małopolskimi Bogoriami. Powszechnie znany jest dokument z 1331 r., dotyczący układu zawartego między wojewodą krakowskim Mikołajem z Bogorii a Witem ze Smogorzewa, siostrzeńcem Henryka Kietlicza, w sprawie małżeństwa Wita z córką wojewody²⁵. Układ ten przewidywał, że Wit za 600 grzywien nabędzie dobra w ziemi sandomierskiej i krakowskiej, co od razu dowodzi, iż nie był on Małopolaninem. Autor monografii rodu Bogoriów uważał Wita za Wielkopolanina²⁶, ale jak się okazuje, był on rycerzem śląskim, pochodzącym z tego samego księstwa, w którym działali dziedzice Prochowic. W źródłach śląskich Wit, dziedzic leżącego koło Namysłowa Smogorzewa, pojawia się od 1345 r. Wystąpił wówczas przy biskupie wrocławskim Przeclawie z Pogorzeli i — co godne podkreślenia — wymienieni wraz z nim rycerze należeli do grupy krewnych biskupa²⁷. Musiały więc istnieć jakieś związki rodzinne między Pogorzelaми a Witem, a tym samym również między nim a dziedzicami Prochowic. W późniejszym czasie Wit pojawiał się od 1348 r. przy Bolesławie III²⁸, który m.in. w 1352 r. potwierdził nabycie pewnych posiadłości w Brzegu przez jego żonę Moresławę, kto wie czy nie ową Bogoriankę, o losie której zdecydowano w 1331²⁹. Po raz ostatni spotykamy się z Witem w 1360 r., kiedy to wspólnie z synem Henrykiem określony był właścicielem Smogorzewa, zamku Stare Kolno i wsi Czepelowice w księstwie brzeskim³⁰. Jak do tej pory, niewiele możemy powiedzieć o pochodzeniu Wita. Ojca jego nie znamy, musiał on chyba wcześniej osierocić swojego syna, który wychował się pod opieką wuja Henryka Kietlicza.

²⁴ *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*, opr. F. W. Schirrmacher, Liegnitz 1866, nr 278, 284, 287, 313, 343, 344.

²⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, nr 1118.

²⁶ Z. Wdowiszewski, *Ród Bogoriów w wiekach średnich*, Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, t. 9, 1928, s. 32.

²⁷ *Regesty*, 1, nr 386. Wita umieszczono między Mironem z Pogorzeli, bratem biskupa i Wrocziem, marszałkiem biskupa, przy czym Wrocza przy innej okazji nazwano krewnym Przeclawa, *ibid.*, nr 409.

²⁸ *Regesty*, 1, nr 778, 806; 2, nr 112, 311, 611.

²⁹ *Ibid.*, 1, nr 638.

³⁰ *Urkunden der Stadt Brieg*, opr. C. Grünhagen, *Codex diplomaticus Silesiae*, 9, Breslau 1870, nr 180.

Samo spowinowacenie z Kietliczami dowodzi dość wysokiej pozycji dziedziców Smogorzewa, Kietlicze należeli bowiem na Śląsku do grona bardziej zamożnych osób, związanych więzami rodzinnymi z innymi wpływowymi rodzinami i odgrywających niepoślednią rolę polityczną³¹.

Przedstawione tu powiązania dziedziców Tarnowa i Bogorii z rycerstwem księstwa legnicko-brzeskiego w oczywisty sposób zdają się dowodzić słuszności tezy J. Bieniaka również i o ich wzajemnych, małopolskich powiązaniach rodzinnych. Obecnie, właśnie na „złączach” między dziedzicami Prochowic i Smogorzewa oraz Tarnowa i Bogorii szukać chyba należy przyczyn bulli z 1353 r., według której Miron i Cuchna spokrewnieni byli w III i IV stopniu.

Istnieje, naszym zdaniem, jeszcze jedno ogniwo składające się na wniosek o wzajemnych powiązaniach rodzinnych Spycimira z Tarnowa i Bogoriów, a jest nim problem. Jarosława, syna kasztelana Spycimira. O istnieniu tego potomka pana na Tarnowie wspomniano w 1352 r., kiedy to starał się o kanonię w kościele wrocławskim³², ale do tej pory przypuszczano, iż nazwano tak pomyłkowo Pakosława, niewątpliwego syna Spycimira, kanonika krakowskiego z 1330 r.³³ W chwili obecnej nie można już tak łatwo odrzucać możliwości faktycznego istnienia Jarosława Spytkowica, ponieważ imię Jarosław wprowadza nas znowu na trop związków z Bogoriami, kojarząc się z pochodzącym od nich arcybiskupem. Dowodu na to upatrujemy również w podobnej wędrówce tegoż imienia do innej rodziny spowinowacanej z Bogoriami, mianowicie Lisów z Krzelowa, reprezentowanych przez wojewodę sandomierskiego Mściwoja (wyst. 1309—1344) i jego synów. W tym wypadku o wzajemnych więzach decyduje spostrzeżenie, iż linia Bogoriów wywodząca się od wojewody Wojciecha ze Żmigrodu urywa się na Jakubie, podkomorzym sandomierskim z lat 1319—1320 i zapewne kasztelanie żarnowskim z lat 1329—1331³⁴. W późniejszym czasie Żmigród widzimy w 1358 r. w posiadaniu Klemensa³⁵, a jeszcze później jako własność Pakosza, znanego od 1369, w 1382 r. podkomorzego krakowskiego³⁶.

Na podstawie przekazów źródłowych jesteśmy w stanie określić ród

³¹ Wykaz dóbr Henryka Kietlicza — *Regesty*, 1, nr 292, zob. też *ibid.*, 2, nr 862 i do okresu wcześniejszego M. Cetwiński, *op. cit.*, s. 117—118, nr 293 i 294.

³² *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis doprompta*, wyd. A. Theiner, t. 1, Romae 1860, s. 343.

³³ Zob. W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy*, Warszawa 1971, s. 83, przyp. 76.

³⁴ Zob. Z. Wdowiszewski, *op. cit.*, s. 25 i n.

³⁵ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876—1905, t. 3, nr 721.

³⁶ Zob. B. Śliwiński, *Ród Lisów. Problem pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pełki*, [w:] *Genealogia — studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1987, s. 36, przyp. 8.

Pakosza, nazwanego po latach stryjem (w rzeczywistości był stryjem — stryjeczynym) Agnieszki, córki Pełki z Krzelowa herbu Lis³⁷. Znajomość genealogii Lisów pozwala na dalsze wnioski, Pełka był bowiem synem Mikołaja z Krzelowa, ten zaś synem właśnie wojewody sandomierskiego Mściwoja, bratem rodzonym Jarosława oraz młodszym bratem przyrodnim Świętopełka, Klemensa i Mściwoja (II)³⁸. Z wyjątkiem Klemensa, o każdym z braci potrafimy powiedzieć coś bliższego, w związku z czym pozostaje tylko uznać, iż Klemens Mściwojowic był identyczny z Klemensem ze Żmigrodu. Dalsze wnioski są tu oczywiste: linia Bogoriów ze Żmigrodu wymarła już na Jakubie Wojciechowicu, z którego córką ożenił się Klemens z rodu Lisów, dziedziczący także przynajmniej część majątków teścia. Należy tu zresztą pójść dalej i uznać, że druga żona wojewody Mściwoja z Krzelowa, macocha Klemensa i matka Mikołaja z Krzelowa oraz Jarosława również było Bogorianką, siostrą lub córką wojewody Mikołaja z Bogorii. Przemawia za tym imię Jarosław, po raz pierwszy pojawiające się wówczas u Lisów oraz kryterium protekcji: Jarosław Mściwojowic (znany od 1356) był bowiem kanonikiem gnieźnieńskim (1375—1387), a więc, podobnie jak Wojciech Spytkowic, działał w kręgu wielkiego arcybiskupa³⁹.

Nie widzimy więc powodów, aby negować fakt istnienia Jarosława, syna kasztelana krakowskiego Spycimira z Tarnowa⁴⁰. Śladem J. Bieniaka, który do synów Spycimira dopisał Wojciecha Spytkowica, powiększamy listę jego bezpośrednich potomków o Jarosława i zaraz za nim dodajemy jeszcze jednego, Spycimira (Młodszego). W tym wypadku rozwiązanie przynoszą nowo opublikowane źródła, konkretnie zaś wystawiona 29 I 1345 r. absolucja dla Spycimira, syna Spycimira, rycerza diecezji krakowskiej, w którego ojcu już wydawcy źródła (J. i S. Kurasiowie) dostrzegli kasztelana Spycimira z Tarnowa⁴¹. Nietrudno jest odnaleźć w innych źródłach Spycimira (Młodszego), bez wątplenia identycznego z podstolim krakowskim Spycimirem znanym z 1333 r.⁴² Dodatkowym argumentem za taką identyfikacją jest fakt, iż 6 X 1345 r. (a więc w kilka miesięcy po uzyskaniu absolucji na wypadek śmierci przez Spycimira Spycimirowica) po raz pierwszy od dłuższego czasu pojawił się podstoli krakowski Dobiesław⁴³. Najwidoczniej więc ten syn Spycimira z Tarno-

³⁷ *Zapiski sądowe województwa sandomierskiego z lat 1395—1444*, wyd. F. Piekoskiński, Archiwum Komisji Prawniczej, 8, Kraków 1907, nr 1065.

³⁸ KDM III, nr 644, 712; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Koronowo Kl. A nr 100.

³⁹ O Jarosławie kanoniku zob. KDW III, nr 176, 1814, 1820, 1863; VI, nr 291.

⁴⁰ Nie mogliśmy, niestety, sprawdzić podstawy źródłowej drukowanej przez Theinera zapiski o Jarosławie Spytakowicu, choć zdajemy sobie sprawę, że może to mieć rozstrzygające znaczenie.

⁴¹ *Bullarium*, t. 2, nr 168.

⁴² KDM II, nr 607.

⁴³ *Ibid.*, 1, nr 219.

wa odznaczał się słabszym zdrowiem, które nie pozwoliło mu na aktywniejszą służbę publiczną i — przeczuwając nadchodzącą śmierć — wystarał się o wspomnianą absolucję.

W sumie więc w chwili obecnej jako potomstwo kasztelana Spycimira potrafimy wymienić siedmiu synów oraz jedną córkę. Stopień „dzietności” Spycimira mieści się doskonale w realiach epoki, przypomnijmy, iż np. wspomniany wojewoda sandomierski Mściwoj z Krzelowa miał pięciu synów (przy nieznanej liczbie córek). Pytaniem może być tylko, czy swojego licznego potomstwa Spycimir doczekał się z jednej, czy też z kilku żon. Gdybyśmy męskie potomstwo dziedzica z Tarnowa ułożyli według dat pierwszych wystąpień, to otrzymalibyśmy następujący obraz: Pakosław — 1330 kanonik krakowski, Spytek — 1333 podstoli krakowski, Jan — 1339 łowczy krakowski, Nieustęp — 1346 kanonik krakowski, Wojciech — 1352 kleryk diec. krakowskiej, Jarosław — 1352 podobnie, Rafał — 1355 podkomorzy sandomierski. Widać tu wyraźnie, że imiona wiążące się z kręgiem Bogoriów (Wojciech, Jarosław) nosili synowie wymienieni w dalszej kolejności, a więc jakby młodsi. Imiona Spytek i Nieustęp należały do agnacyjnych u Leliwitów i nic nam nie powiedzą, intryguje natomiast występujący tu jako pierwszy (a więc jako jeden ze starszych braci) Pakosław. Z imieniem tym nie spotkamy się już więcej u dalszych potomków kasztelana Spycimira, w związku z czym i tutaj mamy prawo zakładać jego kognacyjny charakter.

Przy takim założeniu trudno już w związkach z Bogoriami upatrywać genezy imienia Pakosław wśród potomstwa Spycimira, uwagę zwracają natomiast ponownie Lisowie i należący do nich Pakosław ze Mstyczowa, stryj późniejszego wojewody sandomierskiego — Mściwoja z Krzelowa. Był on jednym z wybitniejszych stronników Łokietka, w ostatnim etapie swojej kariery piastując nawet urząd kasztelana krakowskiego (1317—1319)⁴⁴. Co więcej, w cieniu jego znaczenia rozpoczął swoją działalność Mściwoj z Krzelowa, którego ojciec, Warcisław, poległ w walkach Łokietka w Małopolsce w 1305 r. i którego starał się mu zastąpić Pakosław. Po latach opieka ta znalazła swoją reminiscencję w imieniu Pakosz (Pakosław), jakie nadał swojemu jedynemu synowi Klemens Mściwojowicz ze Żmigrodu⁴⁵. Sam dziedzic Mstyczowa żonaty był z córką wojewody sandomierskiego Ottona z rodu Toporów (co już przedstawię w innym miejscu), ale i jego potomków łączyły bliskie związki z arcybiskupem Jarosławem Bogorią. Za czasów Jarosława w kapitule gnieźnieńskiej znaleźli dla siebie miejsce Piotr Pakosławic (wyst. od 1321, w latach 1342—1350 kanonik gnieźnieński), jego brat Otton (wyst. od 1325, w latach 1342—1366 był kolejno kanonikiem i prepozytem gnieźnieńskim)

⁴⁴ Zob. o nim J. Bieniak, *Pakosław ze Mstyczowa*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, 1980, s. 44.

⁴⁵ Warto może zaznaczyć, że imię Pakosław nie pojawiło się już więcej (do połowy XV w.) w linii Lisów z Krzelowa.

i wreszcie Otton (Młodszy), syn Andrzeja, wnuka kasztelana Pakosława (kanonik gnieźnieński w 1373). Wszystko to razem powoduje, że skłonni jesteśmy przyjąć fakt dwukrotnego małżeństwa Spycimira z Tarnowa: po raz pierwszy z córką Pakosława ze Mstyczowa z rodu Lisów i po raz drugi z siostrą Bogoriów — późniejszego arcybiskupa Jarosława i wojewodów Wojciecha oraz Mikołaja. Pierwszy z tych związków musiał zostać zawarty najpóźniej około 1310 r. (skoro syn Pakosław gotów był do objęcia kanonii krakowskiej w 1330), a więc w okresie, kiedy teść, Pakosław ze Mstyczowa, pełnił jeszcze niższy urząd sędziego krakowskiego, a sam Spycimir rozpoczynał dopiero karierę. Drugie małżeństwo datować należałoby chyba jeszcze na lata życia wojewody sandomierskiego Wojciecha ze Żmigrodu, a więc gdzieś przed 1317 r.

Powyższe uwagi, które z jednej strony potwierdzają zaprezentowane na wstępie uzupełnienia poczynione przez J. Bieniaka, z drugiej zaś poszerzają nieco znajomość zagadnień rodzinnych kasztelana Spycimira z Tarnowa, przerywamy w tym właśnie miejscu. Nie oznacza to jednak, że wyczerpaliliśmy temat, bowiem przy badaniach genealogii „poziomej” (związków małżeńskich) trudno w ogóle odnaleźć końcową barierę, gdy z jednego problemu wyrasta zaraz drugi. Potrzeba dalszych tego typu badań wydaje się oczywista. Janusz Bieniak, wskazując na związki Spycimira z Bogoriami, zauważył trafnie, iż dzięki temu „jaśniejszy staje się układ stronnictw wśród dominującej w okresie jednoczenia państwa grupy panów małopolskich”⁴⁶. Układ Leliwici—Bogoriowie postaraliśmy się powiększyć o niepodważalny fakt istnienia związków rodzinnych Bogoriów z Lisami i prawdopodobne istnienie takich samych związków Lisów ze Spycimirem z Tarnowa.

DER KRAKAUER KASTELLAN SPYCIMIR VON TARNÓW UND SEINE GENEALOGISCHE VERBINDUNGEN MIT DEM KLEINPOLNISCHEN GROßADEL IN ERSTER HÄLFTE DES XIV JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Im Artikel wird das Problem „waagerechter” genealogischer Verbindungen der politischen Elite in erster Hälfte des XIV Jahrhunderts besprochen. Der Gegenstand dieser Betrachtungen sind die Verschwägerungen der Familie einer hervorragenden Persönlichkeit des damaligen politischen Lebens in Polen, des Krakauer Kastellans Spycimir von Tarnów. Einerseits wurden die früheren Beobachtungen über die Verbindungen mit einer mächtigen Familie, die sich von Prochowice schrieb, bestätigt. Sie spielte eine große politische Rolle auf dem Hofe der Fürsten von Legnica und Brzeg. Auch die Verbindung mit dem Stamm des Jarosław, Erzbischof von Gniezno (Bogoria), wurde bestätigt. Andererseits weist der Autor auch die Verbindung mit dem Stamm Lis, durch die Ehe des Spycimir mit der

⁴⁶ J. Bieniak, *Rozmaitość*, s. 147—148.

Tochter des Krakauer Kastellans Pakosław von Mstyczów nach. Es war die erste Ehe des Spycimir. Die zweite hat er mit der Schwester des Erzbischofs Jarosław Bogoria geschlossen. Der Aufsatz ergänzt auch den Wissensstand über die Nachkommenschaft des Spycimir. Zu ihr gehörten, neben den früher bekannten fünf Söhnen und einer Tochter, Jarosław, ein krakauer Kleriker, der sich 1352 um das breslauer Kanonikat bewarb und auch Spycimir, der Krakauer Untertruchseß (gest. 1345).